

Warszawa, 6 czerwca 2019 r.

dr hab. Mariusz Bidziński
SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

RECENZJA

**ROZPRAWY DOKTORSKIEJ PANI MGR IWONY FLOREK ZATYTUŁOWANEJ
„PRAWA CZŁOWIEKA W TURYSTYCE”**

NAPISANEJ POD KIERUNKIEM DR HAB. MAGDALENY SITEK

1. UWAGI WSTĘPNE. WYBÓR TEMATU ROZPRAWY I METODY BADAWCZE.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska, zatytułowana „Prawa człowieka w turystyce” odnosi się do niezwykle istotnego zagadnienia, jakim jest pozycja i prawa podmiotów uczestniczących w sektorze turystycznym. Mimo wielu opracowań dotyczących poszczególnych grup, ich praw i obowiązków, analiz obejmujących skutki społeczne i gospodarcze branży turystycznej, w szczególności coraz bardziej intensywnego wpływu na środowisko, tak postanowione zagadnienie nie doczekało się jak dotychczas całościowego opracowania o charakterze monograficznym. Z tego względu podjęta przez mgr Iwonę Florek próba kompleksowej analizy wpływu funkcjonowania usług turystycznych na prawa poszczególnych podmiotów, to jest turystów, usługodawców, ale również społeczności lokalnej stanowi wystarczającą przesłankę zasadności całościowego monograficznego opracowania tematu podjętego w recenzowanej rozprawie. Dodatkowo należy wskazać, że za przyjętym kierunkiem analizy przemawia fakt traktowania pozycji społeczności lokalnych w obszarze turystyki, jako elementu nieistotnego z punktu widzenia regulacji prawnych, co zdecydowanie uzasadnia konieczność przeprowadzenia dogłębnych rozważań.

Pani mgr Iwona Florek w swojej pracy podjęła próbę analizę tego sektora gospodarczego z punktu widzenia ochrony praw człowieka, podkreślając jego wagę i istotność z prawnego punktu widzenia. Przyporządkowanie poszczególnym grupom

określonych kategorii praw i ich analiza pozwoliła wskazać występujące w praktyce luki w uregulowaniach prawnych mających za zadanie chronić prawa przedstawicieli tych grup. Analiza licznych danych liczbowych i skorelowanie z nimi uregulowań prawnych pozwalają, w ocenie recenzującego, uznać wybór tematu rozprawy za trafny.

Wykorzystane w pracy zostały charakterystyczne dla nauk prawnych metody badawcze takie jak: prawno-dogmatyczna, prawno-porównawcza, funkcjonalna, opisowa i analiza przypadków. Zamysł takich badań, jak i ich realizację przyjmuję z uznaniem. Jest to bowiem ujęcie nader oryginalne, interesujące poznawczo, jak również bardzo ważne społecznie. Pani mgr Iwone Florek udało się wniknąć w obszar łączący dogmatyczny wymiar pracy naukowej z jej przydatnością praktyczną wysuwając wnioski *de lege ferenda*. Atutem pracy jest jej interdyscyplinarny charakter z dziedziny nauk społecznych łączący nauki prawne z naukami o zarządzaniu i jakości oraz nauki o Ziemi i środowisku z dziedziny nauk ścisłych i przyrodniczych, a to poprzez połączenie rozważań z zakresu praw człowieka i turystyki jako nauki interdyscyplinarnej samej w sobie.

Tytuł rozprawy jest czytelny, dobrze nakreśla jej zakres przedmiotowy. Poprawnie wynika z niego, jakiemu zagadnieniu poświęcona jest praca, co Kandydatka badała, a nawet jaki jest ogólnie zarysowany cel tych badań.

2. UKŁAD PRACY I ASPEKT TECHNICZNY.

Recenzowana praca liczy 297 stron i podzielona jest na pięć rozdziałów poprzedzonych wykazem skrótów, wstępem, po których następuje zakończenie oraz bibliografia. Poszczególne rozdziały podzielone są na podrozdziały (od 7 do 12), a część z podrozdziałów dodatkowo na punkty. Przyjęta systematyka jest czytelna i stanowi swoistego rodzaju podstawę przy tworzeniu prac naukowych. Niemniej jednak liczba podrozdziałów i podpunktów w pierwszej części pracy (rozdział I i II) wydaje się być nieco zbyt rozbudowana i drobiazgową. Tworzenie punktów, których treść mieści się na zaledwie niecałej stronie wydaje się zabiegiem sztucznym lub nie do końca przemyślanym (np. Rozdział I, podrozdział 3, pkt. 3.1 – 3.4), a co więcej pozostawiającym czytelnikowi w niektórych przypadkach zdecydowany niedosyt (tak np. Rozdział I, podrozdział 6, pkt. 6.1 – Historia prawa turystycznego, Rozdział III, podrozdział 3, pkt. 3.1; Rozdział III, podrozdział 4, pkt. 4.2, 4.3, 4.4). Bardzo krótkie i lakoniczne nieraz odniesienie się do zagadnień powoduje, że zanim zmuszony jest jedynie do pobieżnej analizy. W tym zakresie zasadnym jest, w przypadku zamiaru publikowania pracy,

modyfikacji tej treści rozprawy i rozszerzenie treści oraz sformułowanie nazw podrozdziałów o szerszym zakresie lub modyfikacja treści i kolejności w rozdziałach w oparciu o szerzej zaprojektowane kryterium przedmiotowe.

Z punktu widzenia konstrukcyjnego praca została przygotowana w sposób prawidłowy. Przyjęte proporcje poszczególnych części są zrównoważone, rozdziały mają podobną objętości, co sprawia, że łatwość poznawczą poruszanych zagadnień oraz determinuje lekkość poruszania się po pracy.

Wprowadzenie do dysertacji zawiera konieczne elementy tej jej części. Pani mgr Iwona Florek prawidłowo wskazała cele badań, wyeksponowała omawiane w dalszej części oraz syntetycznie przedstawiła zakres tematyczny wszystkich rozdziałów. Wskazane zostały wykorzystane w pracy metody badawcze charakterystyczne dla nauk prawnych, takie jak prawno-dogmatyczna, prawno-porównawcza, funkcjonalna, opisowa i analiza przypadków. Autorka podkreśliła przyczyny wyboru tematyki oraz wskazała elementy decydujące o nowatorskim charakterze pracy i jej oryginalności, co jest wymagane przepisami ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Pierwszy rozdział nosi tytuł „Turystyka i prawa człowieka” i stanowi wprowadzenie do tematyki dysertacji, poczynszyszy od analizy występującej w tym zakresie literatury, w tym naświetla występujące braki kompleksowego opracowania podjętej w pracy tematyki zarówno polskiej, jak i światowej. W tej części Autorka omawia podstawy aksjologiczne, które są istotne dla tematyki prawnoczułowieczej, charakteryzuje sektor turystyczny, jak również omawia zwięźle podstawy prawa turystycznego podkreślając rolę Globalnego Kodeksu Etyki w Turystyce.

W rozdziale kolejnym - „Prawo człowieka do środowiska w kontekście aktywności sektora turystycznego” Autorka skoncentrowała się na tematyce środowiska, jako jednego z najistotniejszych elementów nierozzerwalnie związanych z turystyką. Niewątpliwie czyste środowisko naturalne wpływa na atrakcyjność turystyczną destynacji i przyciąga odwiedzających, choć ci bez wątpienia je niszczą. W tym też kontekście, Pani mgr Iwona Florek dokonała rozważań na temat prawa do czystego środowiska zderzając normy prawne z orzecznictwem. W końcowym fragmencie Autorka przeprowadzała rozważania co do możliwych kierunków zmian normatywnych oraz obszarów, które warto w tym zakresie zmodyfikować. Na marginesie należy wskazać, że rozdział ten jako jedyny został skonstruowany w sposób sprzeczny z przyjętą

metodologią. Nie został bowiem podzielony według schematu: istota problemu w rysie historycznym, w świetle prawa międzynarodowego, polskiego oraz w prawie turystycznym. Decyzja ta jest o tyle niezrozumiała, iż w ocenie recenzenta przeprowadzenie analizy porównawczej regulacji środowiskowych i norm prawnych na poziomie konstytucji i ustaw w określonych uprzednio i uzasadnionych ramach czasowych nie stanowi problemu. Stąd warto w przyszłości rozważyć modyfikację struktury tegoż rozdziału.

Kolejne trzy rozdziały rozprawy wychodzą poza rozważania ogólne i stanowią zgodnie z przesłanką podmiotową omówienie praw poszczególnych uczestników sektora turystycznego. Rozdział trzeci pt. „Prawa turystów” wymienia i omawia prawa człowieka, które można w szczególności przypisać turystom, takie jak: prawo do wypoczynku, prawo do przemieszczania się, prawo do ochrony zdrowia, prawo do bezpieczeństwa indywidualnego i zbiorowego, prawo do prywatności, do wspólnego dziedzictwa ludzkości i wolności sumienia i wyznania. Konstrukcyjnie przyjęto, iż w każdym podrozdziale omówiona jest wstępnie treść prawa, następnie umiejscowienie w ujęciu historycznym, a dalej jego lokalizacja w prawie międzynarodowym oraz w polskim systemie prawnym ze szczególnym uwzględnieniem prawa turystycznego. Jedynie w przypadku prawa do przemieszczania się Autorka opisuje orzecznictwo co pozostawia duży niedosyt, zwłaszcza że w odniesieniu także i o pozostałych praw sądy nie pozostawały głuche.

Czwarty rozdział: „Prawa (potrzeby) ludności lokalnej” wyszczególnia uprawnienia, jakie dotyczą ludności miejscowej zamieszkującej tereny destynacji turystycznych. W tym zakresie Autorka podkreśliła m.in. prawo do dysponowania własnymi zasobami i bogactwami naturalnymi, prawo dostępu do zasobów naturalnych, prawo do samostanowienia (wobec przewagi ekonomicznej touroperatorów), prawo do zachowania własnej tożsamości przez mniejszości narodowe i etniczne (wobec kultury globalnej), prawo do godziwych warunków pracy i płacy, prawo do prywatności i miru domowego, prawo do zachowania własnej kultury i religii. Podjęte rozważania pozwalają czytelnikowi z innego niż zazwyczaj ujęcia spojrzeć na problemy związane z turystyką. Ujęcie socjologiczne, podkreślenie aspektu lokalnego i społecznego, zwrócenie uwagi na problemy pozaprawne, powoduje, że ta część rozprawy jest wyjątkowo ciekawa i wybija się poza stricte prawne ramy, co stanowi jej atut.

Ostatni z rozdziałów zatytułowany „Prawa człowieka pracowników obsługi ruchu turystycznego” przedstawia prawa pracownicze z uwzględnieniem specyfiki obsługi branży turystycznej. W tej części wyróżnione zostały m.in. takie prawa jak: prawo do wypoczynku, prawo do godziwych warunków pracy i sprawiedliwego wynagrodzenia, prawo do życia rodzinnego i prywatnego oraz inne uprawnienia wynikające ze specyfiki pracy w sektorze turystycznym. Przeprowadzone rozważania zwieńczone zostały podsumowaniem i wnioskami.

Konstrukcja pracy w ogólności nie budzi zastrzeżeń. Autorka w pierwszej kolejności podejmuje próbę wyjaśnienia pojęć i terminów, którymi będzie się posługiwała w dalszej części dysertacji (rozdział I i II), a następnie przechodzi do zagadnień szczegółowych, by na końcu sformułować wnioski postulaty (rozdział III-V). Taka konstrukcja pracy wydaje się w pełni prawidłowa. Język pracy odpowiada standardom języka prawniczego używanego w pracach naukowych. Użyte sformułowania, sposób formułowania poszczególnych myśli i ich uzasadnianie czynią pracę czytelną. Strona edytorska nie budzi większych zastrzeżeń, choć wymaga jeszcze trochę pracy i precyzji, zwłaszcza w obrębie przypisów.

UWAGI SZCZEGÓŁOWE:

Ogólnie praca została skonstruowana w sposób prawidłowy i zgodnie z zasadami właściwymi dla pisania prac naukowych. Niemniej jednak warto wskazać na kilka aspektów wymagających poprawy lub wpływających na ocenę poprawności:

- w ocenie recenzenta wadliwie skonstruowane są w całej dysertacji przypisy, choć być może wynika to z ustaleń technicznych lub wymogów wewnętrznych, o których recenzent nie wie. Nie mniej jednak pewnie chaos wskazuje na konieczność poprawy tej części pracy, która pod względem formalnym w niektórych miejscach jest rażąca. W szczególności można wskazać, na:
 - przy publikacjach brak jest podania miejsca publikacji, a jedynie podawany jest w nawiasie rok – przypis: 2, 17, 34 etc.;
 - w niektórych miejscach, jednak Doktorantka wskazuje miejsce wydania publikacji – przypis: 14, 23, 24 etc.;
 - w niektórych przypisach Doktorantka umieszcza jedynie informację typu UK, choć z treści publikacji wynika co innego. Na przykład w przypisie 26

wskazane jest jako miejsce UK, gdzie z publikacji wynika Harlow, England, New York;

- Doktorantka ma manierę newskazywania słowa „strona” lub skrótu „s.” czy „ss.” przy wskazywaniu miejsca, w którym mamy danej treści szukać, ograniczając się jedynie do numerów;
- w niektórych przypadkach tytuły publikacji pisane są w sposób pochyły, w innych nie;
- w niektórych przypadkach tytuły publikatorów lub wydawnictw pisane są w sposób pochyły, w innych nie;
- wadliwie cytowane orzecznictwo, bez wskazania czy, a jeśli tak to w jakim publikatorze orzeczenia można odnaleźć;
- w pracy błędnie używane jest słowo „zapis”; w sensie języka prawnego ma ono konkretne znaczenie i odnosi się wyłącznie do niektórych instytucji lub gałęzi prawa (zapis w prawie cywilnym, zapis w księgach rachunkowych, ale już przepis czy norma ustawy);
- w treści występuje jeszcze trochę błędów natury interpunkcyjnej i tzw. pustych spacji, które warto przed ewentualną publikacją poprawić osobiście lub na etapie redakcyjnym;
- w treści autorka odwołuje się do różnego rodzajów aktów prawnych, w tym na konkretne normy prawne, przy czym brak jest odnośników do publikatorów oraz ich wskazania w treści bibliografii. Dla przykładu wskazać chociażby można na powoływanie się na stronie 119 dysertacji na konkretne normy konstytucji Bangladeszu oraz Konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej;
- niepełny jest wykaz skrótów. Wskazany na początku na stronie 5 katalog jest znacznie mniejszy niż ten jaki wynika z lektury pracy. Co więcej, należy przyjąć, iż albo tworzymy wykaz na początku, albo w treści – np. na str. 17 Autorka przy nazwach organizacji wskazuje, że dalej będzie posługiwała się skrótami. Czemu tego nie ująć w tabeli na początku pracy?
- w pracy występują również drobne usterki w zakresie interpunkcji, czy też pisowni „nie” z imiesłowami czy z rzeczownikami.

Pomimo wskazanych usterek i niedociągnięć, skala ich występowania nie usterki przekreślają pozytywnej oceny strony formalnej pracy. Praca została napisana w sposób przejrzysty dla odbiorcy, poprawnym językiem prawniczym.

3. ŹRÓDŁA I LITERATURA.

Należy ocenić, że Doktorantka w stopniu odpowiednim wykorzystwała dostępne źródła, w tym akty normatywne i inne dokumenty oraz literatur naukową. W procesie przygotowania rozprawy wykorzystanych zostało 460 źródeł wiedzy, zarówno w języku polskim, jak i językach obcych (głównie angielskim). Niestety Autorka nie dokonała podziału wykorzystanych źródeł na podręcznikowe, artykuły naukowe, publikacje internetowe, artykuły pokonferencyjne i inne. Niemniej jednak analiza całości wskazuje na wykorzystanie kilkudziesięciu trzonowych pozycji książkowych, zaś pozostała literatura przeszło 2/3 przypadków datowana jest na lata dwutysięczne lub później. W odniesieniu do niektórych cytowanych źródeł, recenzent ma wątpliwości co do ich aktualności, zwłaszcza ujętych w nich obszarów badawczych i tez. Większość wykorzystanych źródeł jest stosunkowo aktualna i datowana na lata dwutysięczne, choć zdecydowanie nie jest to wyczerpująca lista.

W tym zakresie można odczuwać pewien niedosyt literatury najnowszej, ale również niektóre z ujętych w treści publikacji pozycje doczekały się wydań nowszych lub zaktualizowanych, co warto wziąć pod uwagę w przypadku zamiaru publikowania rozprawy. Jedynie dla przykładu można wskazać na brak publikacji: *Prawa człowieka* (red.) W. Brzozowski, A. Krzywoń, M. Wiącek, Warszawa 2018; J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2014; M. Merkwa, *U źródeł idei praw człowieka. Kształtowanie prawnych i filozoficznych podstaw koncepcji praw człowieka*, Warszawa 2018, Z. Kulińska – Kępa, *Prawa obywatelskie i polityczne a prawa gospodarcze, społeczne i kulturalne. Porównanie systemów ochrony*, Warszawa 2017 czy też – co budzi zdziwienie recenzenta z racji tematyki pracy – publikację M. Nsterowicza z 2016 r. pt. *Prawo turystyczne*.

W części dotyczącej źródeł prawa wymieniono przeszło 100 aktów prawa Unii Europejskiej, prawa międzynarodowego oraz prawa krajowego. Niemniej jednak lektura rozprawy pozwala wskazać, że liczba ta powinna być znacznie większa, gdyż nie wszystkie publikacje ujęte w treści wykazane zostały w bibliografii. Z kolei w zakresie analizy orzecznictwa Autorka podparła się wyłącznie niespełna 20 kilkoma wyrokami, co

z punktu widzenia analizy przestrzegania praw człowieka w turystyce wydaje się liczbą zdecydowanie za małą. Prawidłowa analiza, zwłaszcza nakreślenie tendencji krajowych i międzynarodowych w zakresie projektowania rozwiązań prawnych związanych z niniejszą rozprawą wręcz wymusza znacznie szerszą analizę orzecznictwa sądów i trybunałów, którego zdecydowanie nie brakuje.

Pomimo powyższych zastrzeżeń jednoznacznie można stwierdzić, że mgr Iwona Florek wykazuje się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu oraz publikacji, które w tym zakresie funkcjonują w doktrynie. Warto także zauważyć, że Autorka dość swobodnie porusza się po obszarze norm prawa krajowego i międzynarodowego, które są w pracy przytaczane i dość gruntownie analizowane.

4. OCENA MERYTORYCZNA.

Doktorantka wskazuje, iż podstawowym celem pracy jest analiza przepisów prawa turystycznego, krajowego i międzynarodowego, pod kątem ich wrażliwości na styku z prawami człowieka, prawami turysty i prawami społeczeństwa uczestniczącego w procesie obsługi turystycznej. Tak postawiony cel pozwala mgr. Iwonie Florek na przeprowadzenie krytycznej analizy organizacji i funkcjonowania sektora turystycznego pod kątem respektowania lub łamania praw człowieka wobec wszystkich uczestników. *De facto* w pracy postawiona została hipoteza, iż ochrona praw turysty niewystarczająca, co implikuje konieczność poszerzenia jej ram, co w dalszej części Doktorantka wyraźnie dowodzi i uzasadnia. Ponadto, w treści dysertacji mgr. Iwona Florek wskazuje również na fakt, iż szybkość rozwoju sektora turystycznego wiąże się coraz częściej z łamaniem prawa człowieka z racji możliwych do osiągnięcia korzyści materialnych, bez względu na szkody dla ludzi, zwierząt czy też środowiska naturalnego.

W wyniku przeprowadzonych w treści pracy analiz Doktorantka dochodzi do wniosku, że prawa poszczególnych grup uczestniczących w sektorze turystycznym nie zostały odpowiednio wyselekcjonowane, skategoryzowane i nie są chronione w sposób ekwiwalentny. Faktem jest, że grupą najbardziej chronioną w obszarze turystyki są co do zasady turyści co wynika z ich pozycji jako konsumentów. Większość regulacji krajowych, unijnych oraz międzynarodowych skoncentrowana jest na tym właśnie aspekcie. Wystarczy spojrzeć na kierunki zmian w zakresie prawa lotniczego, prawa ubezpieczeniowego czy też kwestii odpowiedzialności cywilnoprawnej organizatorów imprez turystycznych.

Zgodzić się można z Doktorantką, że niezbędnym jest wydzielenie odpowiednich kierunków i klasyfikacja regulacji prawnych nakierowanych na poszczególne grupy uczestniczące w turystyce. Jak trafnie podkreśla Doktorantka, w kontekście turystyki należy skoncentrować się na prawach człowieka w odniesieniu do: 1) turystów, 2) pracowników sektora turystycznego i 3) lokalnej ludności. Z racji własni, że sektor ten nie ma zbyt wielu uregulowań prawnych chroniących wszystkich interesariuszy niezbędnym jest przygotowanie pewnego planu i pewnych koncepcji.

W tym zakresie Doktorantka słusznie w mojej ocenie podkreśla potrzebę ochrony praw ludności lokalnych, które są w większości przypadków pomijane w procesie projektowania rozwiązań prawnych i oscylują jedynie w granicach pewnych wytycznych i dobrych praktyk. W tym zakresie funkcjonuje koncepcja zrównoważonej turystyki, która niemniej jednak nie jest implementowana, ani też rozwijana w tempie adekwatnym do zmian i aktualnych potrzeb.

Mając na względzie powyższe, dokonując oceny merytorycznej rozprawy, dla przejrzystości recenzji odniosę się w kolejności do rozważań ujętych przez Doktorantki w poszczególnych rozdziałach.

ROZDZIAŁ I: TURYSTYKA I PRAWA CZŁOWIEKA

W pierwszym rozdziale mgr. Iwona Florek przeprowadziła analizę i omówienie pojęć związanych z turystyką, prawa mi człowieka i pozycjonowaniem poszczególnych pojęć osobno oraz we wspólnym kontekście. Rozdział ten jest niezbędny, by wprowadzić czytelnika do pewnych ram, w jakich w dalszej części czytelnik będzie się poruszał. Prowadzone w nim rozważania Autorka podzieliła na aż 12 podrozdziałów (kolejno: wprowadzenie, analiza literatury, związek turystyki z aksjologią, charakterystyka sektora turystycznego, koncepcja turystyki – podstawowe pojęcia, charakterystyka prawa turystycznego, ochrona konsumentów (turystów) a prawa człowieka, turystka a środowisko, turystyka w czasach globalizacji a prawa człowieka, historia praw człowieka w kontekście praw człowieka w turystyce, respektowanie prawa człowieka wobec lokalnych społeczności i pracowników sektora turystycznego oraz wnioski).

W ocenie recenzenta taka konstrukcja rozdziału skutkuje pewnego rodzaju niedosytem ze strony czytelnika. Podniesienie w formie podrozdziałów licznych aspektów, a następnie czasami jedynie krótkie ich omówienie powoduje, że czytelnik po wstępnym zapoznaniu się z podstawami zmuszony jest przejść do kolejnego zagadnienia.

Stąd też, o czym była mowa wcześniej w ocenie recenzenta wartym rozważanie jest – w przypadku zamiaru publikacji pracy- modyfikacja jakościowo ilościowa poszczególnych elementów. Dla przykładu można wskazać, że w podrozdziale dotyczącym chociażby ochrony praw turystów, jako konsumentów, czytelnik dostaje jedynie ogólne informacje, które uniemożliwiają w praktyce skonkretyzowanie pozycji turysty w systemie prawnym pod względem przysługujących mu praw. Z drugiej strony rozważania przeprowadzone w podrozdziale 3 pozwalają czytelnikowi zrozumieć specyfikę omawianego zagadnienia i istniejące problemy, które wymykają się poza sztywny system prawny. W ocenie recenzenta konieczne jest rozwinięcie zagadnień:

- ochrona turysty jako konsumenta - w ocenie recenzenta podjęcie tego tematu wymaga bardziej precyzyjnego odniesienia do instrumentów chroniących, w tym wskazanie kwestii właściwych w tym zakresie organów i instytucji, jak również posiłkowanie się szerokim orzecznictwem;
- rozwijając poprzednią myśl warto także, aby Autor szerzej omówił zagadnienie klauzul abuzywnych, które stanowią swoistego rodzaju gwarancję praw w sektorze turystycznym i zdecydowanie wymykają się poza krajowy system prawny;
- Doktorantka podkreśla kwestie istotności pojęcia zrównoważonej turystyki, wskazując na jej różne aspekty i sposoby implementacji w poszczególnych systemach prawnych. Recenzent po lekturze tej części oraz odnośników w dalszych rozdziałach nie ma jednak komfortu co do tego, jaka jest ostatecznie ocena tych rozwiązań. Rację ma Autorka, iż wprowadzenie rozwiązań uległo pewnej stagnacji i problematyka ta wymaga wzmożonej uwagi, jakkolwiek warto byłoby chyba – o ile jest możliwe – przeprowadzenie pewnych analiz – może o charakterze komparatystycznym i sformułowanie wniosków *de lege ferenda*. Wniosek ten nie jest zarzutem, a jedynie pewną odpowiedzią dla Autorki, która po dokonaniu tak szerokiej analizy miałaby pewną łatwość w rozszerzeniu już przeprowadzonych badań i zaproponowania być może kompromisowych wniosków i koncepcji;
- racje ma Doktorantka, że z uwagi na cel działania branży, czyli świadczenie usług na rzecz innych ludzi, sektor turystyczny jest niezwykle pracołłonny, ale nie uprawnia to do ignorowania podstawowych praw prawa człowieka, w tym godności. W efekcie jak podkreśla Doktorantka (s. 57) należy „w kontekście

turystyki rozpatrywać prawa człowieka w odniesieniu do turystów, ale także pracowników sektora turystycznego”;

- warto rozważyć, czy oby koniecznym jest w ujmowanie w rozdziale I kwestii dotyczących środowiska (s. 46 – 49). Recenzent rozumiejąc koncepcję Autorki, a w zasadzie wywodzone z tego zagadnienia prawo do środowiska, zdecydowanie bardziej widzi miejsce takich rozważań w części szczegółowej pracy niż w obszarze zagadnień ogólnych;

Powyższe uwagi i pytania nie przekreślają ogólnie pozytywnej oceny rozdziału i prowadzonych w nim rozważań. Rozdział ten jest niezbędny z punktu widzenia tytułu rozprawy oraz formułuje podstawy dla dalszych rozważań.

ROZDZIAŁ II: PRAWO CZŁOWIEKA DO ŚRODOWISKA W KONTEKŚCIE AKTYWNOŚCI SEKTORA TURYSTYCZNEGO

W omawianym rozdziale Doktorantka przedstawiła zagadnienia dotyczące środowiska w aspekcie realizowanych usług turystycznych. Jest to rozdział o tyle istotny, iż Autorka podkreśla w ślad za przeprowadzonymi analizami, negatywną stronę oddziaływania turystyki na środowisko, w szczególności florę i faunę, różnorodność biologiczną, elementy estetyczne, czy też krajobraz i kulturę.

Autorka przedstawia, w kolejności, najpierw kwestie dotyczące znaczenia środowiska, w tym dla dziedzictwa ludzkości, konieczność jego ochrony, by potem płynnie przejść do kwestii zasadniczych jaką jest prawo do czystego i zdrowego środowiska. Autorka trafnie podkreśla, że podmiotem prawa do zdrowego środowiska jest cała ludzkość, a nie jednostki. W tym wymiarze normy prawne mają wymiar istotny w skali globalnej, a co za tym idzie określone interesy schodzą na dalszy plan. przede wszystkim jakościowym. Jak trafnie podkreśla, „od jakości środowiska zależy też jakość zadowolenia turystów (...) w prawie unijnym określa się standardy również techniczne ochrony środowiska, a właściwie jego komponentów, jak wody, ziemi, powietrza czy lasów”. Te trafne konkluzje prowadzą następnie Autorkę do kwestii analitycznych w zakresie obszarów oddziaływania, odpadów oraz organizacji turystycznej. Autorka podkreśla kilkadziesiąt elementów, które winny zostać uwzględnione w przepisach prawa dotyczących sektora turystycznego, tj. wprowadzanie nowych technologii,

znacząca redukcja odpadów stałych oraz płynnych (ścieków), tworzenie otwartej przestrzeni, czy też wprowadzanie ograniczeń liczby turystów.

Jedną wątpliwość pod względem konstrukcyjnym analizowanego rozdziału budzi podrozdział 12 dotyczący kwestii analizy organizacji turystyki i utraty spodziewanych korzyści. W ocenie recenzenta podjęte w tej części rozprawy rozważania pozostają nieco obok tematu rozprawy.

Z drugiej strony warto wskazać, że faktycznie niektóre z podnoszonych kwestii były lub są wdrażane w życie, jak chociażby ograniczenia w ruchu turystycznym ze względu na ochronę środowiska. Z drugiej strony inne podmioty widzą w tym aspekcie źródło zarobku i zamiast ograniczać ruch turystyczny wprowadzają dodatkowe opłaty, by jeszcze bardziej zwiększyć zyski w tym sektorze.

Rozdział II sformułowany został przez Autorkę w sposób syntetyczny i konkretny, co w ocenie recenzenta pozwala na jego pełne zrozumienie, a czytelnikowi daje wyraźne informacje pozwalające samemu wyciągnąć wnioski w zgodzie lub w opozycji do Autorki, co jest dużym atutem.

ROZDZIAŁ III: PRAWA TURYSTÓW

We wstępnej części recenzji zgłosiłem już uwagi co do zasadności przyjętej przez Doktorantkę zasady rozdrabniania pracy na tyle podrozdziałów i punktów. Stan taki czyni pracę nie tyle nieczytelną, co wymusza na Autorce określony schemat działania zdecydowanie ograniczając możliwość do przeprowadzenia dogłębnych rozważań. Niemniej jednak z drugiej strony wprowadzenie przez Doktorantkę powtarzalnej systematyki na pewno wpływa na spójne i zdyscyplinowane analizowanie kolejnych praw. Kwestię tę zatem podnoszę nie tyle jako zarzut, co jedynie jako pewną sugestię, czy oby wyjście poza ramy przyjęte schematu nie pozwoliłoby Autorce na bardziej swobodne rozważania i odpowiednio zawężanie lub rozszerzanie analiz dotyczących konkretnych praw człowieka.

Przechodząc do uwag odnośnie treści rozdziału, należy podnieść, jedyne zastrzeżenie recenzenta budzą zbyt długie cytaty z aktów normatywnych poddawanych analizie. Recenzent rozumie niekiedy potrzebę przytaczania treści przepisu, jakkolwiek na poziomie dysertacji zasadnym jest już dokonywanie własnych analiz i przytaczanie jedynie wybranych fragmentów przepisów popartych wnioskami i ewentualną krytyką.

Dla przykładu można wskazać np. na przytoczenie art. 30 na s. 118 – całą stronę zajmuje przytoczony przepis. Podobnie zresztą na s. 113, s. 114, s. 125, s. 143 i 144 etc.

Poza wskazanymi uwagami recenzent nie ma uwag do treści rozdziału III w tym podejmowanych analiz merytorycznych. W ocenie recenzenta Doktorantka wyczerpująco omówiła zagadnienia związane z prawami turystów w tym sektorze.

ROZDZIAŁ IV: POTRZEBY (PRAWA) LUDNOŚCI LOKALNEJ

Rozdział ten stanowi omówienie drugiej z wyróżnionych przez Doktorantkę grup podmiotów uczestniczących w sektorze turystycznym, których prawa są lub powinny być respektowane. Podjęte w tym zakresie rozważania są zdecydowanie potrzebne, zwłaszcza jak trafnie podkreśla Autorka, z uwagi na fakt, że kwestie te są co do zasady prawie całkowicie pomijane. Zagadnienie praw ludności lokalnej w kontekście turystyki, a w zasadzie zagrożeni jakie z tym się wiążą nie zostało w szczególności potraktowane, co implikuje niejednokrotnie spychanie występujących w tym obszarze problemów na dalszy plan.

W celu prawidłowego omówienia zagadnień Autorka dokonała podziału na 9 podrozdziałów, z czego 7 dotyczyła konkretnych praw, to jest: prawa do dysponowania własnymi zasobami i bogactwami naturalnymi, prawa dostępu do zasobów naturalnych lokalnych społeczności, prawa do zachowania własnej tożsamości przez mniejszości narodowe i etniczne wobec kultury globalnej, prawo do zachowania własnej kultury i religii, prawo do miru domowego (prywatności) ludności lokalnej, prawo do godziwych warunków pracy i płacy ludności miejscowej. W każdym z analizowanych zakresów Autorka podjęła się analizy występowania oraz przestrzegania praw z punktu widzenia tak prawa turystycznego, jak i regulacji międzynarodowych. W ocenie recenzenta rozdział ten w sposób spójny i wyczerpujący wyjaśnia występujące problemy, jakkolwiek warto rozważyć – co było już wcześniej w recenzji podnoszone – czy waloru przeprowadzonych analiz nie podniósłby wątek komparatystyczny.

Nadto zastanowienia wymaga czy oby przyjęta przez Doktorantkę nazwa rozdziału komponuje się z pozostałymi w niniejszej dysertacji. Warto wskazać, że w rozdziale I, II i V podkreślane są w nazwie „prawa człowieka”, zaś w rozdziale III mowa jest ogólnie o prawach turystów (bez zawężenia do praw człowieka), a w analizowanym rozdziale Autorka zmienia nazwę z „praw” na „potrzeby”. Budzi oto o tyle wątpliwości,

gdyż w części merytorycznej Autorka koncentruje się nie na kwestiach potrzeb, lecz właśnie praw tej grupy sektora turystycznego.

Dosyć utopijnym w ocenie recenzenta wydaje się być wyrażony na s. 205 w wnioskach postulat Doktorantki w przedmiocie wprowadzenia wymogu wdrożenia tych samych standardów pracy i płacy w ramach usług turystycznych niezależnie od prowadzonej aktywności biznesowej. Każdy rodzaj aktywności wiąże się z szeregiem odmiennych obowiązków, praw i ryzyk. W efekcie są one z natury rzeczy regulowane w sposób odmienny dla każdego rodzaju aktywności. Z drugiej strony trudno sobie jest wyobrazić wprowadzenie wymogów w obszarze pracowniczym na takim samym poziomie w skali globalnej, zwłaszcza biorąc pod uwagę odrębności kulturowe, ogromne zróżnicowanie poziomu świadczonych i uzyskiwanych usług. Bardziej realnym zdaje się być zaprojektowanie pewnych reguł i standardów świadczonych usług w ramach multilateralnych umów międzynarodowych lub w formie Karty i jej sygnowanie przez jak najszerszą grupę państw. Sygnowanie karty i określonych zobowiązań mogłoby wiązać się z wzajemnymi (w ramach grupy państw) ulgami lub przywilejami, co stanowiłoby bodziec do podnoszenia warunków, w jakich świadczone są usługi.

Niemniej jednak, poza wskazanymi powyżej uwagami, podkreślić należy, że wyrażone przez Doktorantkę koncepcje i analizy w zakresie ochrony praw człowieka podmiotów uczestniczących w sektorze gospodarczym – często w sposób bierny – jako „ofiary” przemysłu turystycznego uznać należy co do zasady za trafne i inspirujące. Nadto kwestie te wyjątkowo rzadko poruszane są w doktrynie, a z racji interdyscyplinarności zagadnień bywają wielokrotnie pomijane.

ROZDZIAŁ V: PRAWA CZŁOWIEKA PRACOWNIKÓW OBSŁUGI RUCHU TURYSTYCZNEGO

Rozdział V stawowi ostatnią część rozważań merytorycznych w zakresie podmiotów biorących udział w ramach funkcjonowania sektora turystycznego. W tym też zakresie stanowi on naturalne dopełnienie podejmowanych we wcześniejszych częściach dysertacji rozważań, zamykając krąg podmiotowy. Podkreślić należy, że pracownicy obsługi tak jak każdy inny podmiot, posiadają określone prawa podmiotowe, jak trafnie wskazuje Doktorantka – „skorelowane rodzajowo i przedmiotowo z prawami człowieka”. W szczególności przysługują im prawa socjalne, prawa związane ze świadczonym stosunkiem pracy, w tym prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia, ale również prawo do prywatności i życia rodzinnego.

W zakresie przyjętej klasyfikacji praw, o których Autorka rozprawia w analizowanym rozdziale recenzent ma pewną wątpliwość. Chodzi o to, czy oby na pewno w kontekście tematu pracy, nazwy rozdziału i zamierzeń Autorki, trafnym jest, że w ramach praw człowiek pracowniczych mowa jest o prawach typowych dla prawa pracy. Nie chodzi tu o to, iż nie mają czy też nie mieszczą się w pewnym swym zakresie w obszarze praw człowieka, lecz poziom opisywanych praw jest już bardziej właściwy dla konkretnej dziedziny prawa. W tym zakresie przecież można by również w każdym z rozdziałów podkreślić prawo do ochrony korespondencji, prawo do nauki czy też prawo własności. Nie przesądzając, jednakże definitywnie o wadliwości przyjętego rozwiązania uznać należy, że zakres merytoryczny rozdziału V jest trafnie ujęty przez Doktorantkę i nie budzi większych wątpliwości.

Zgłoszone uwagi w niczym nie umniejszają ogólnie pozytywnej oceny rozdziału V. W ocenie recenzenta odpowiada on tematowi dysertacji i wypełnia go odpowiednią treścią.

5. PODSUMOWANIE.

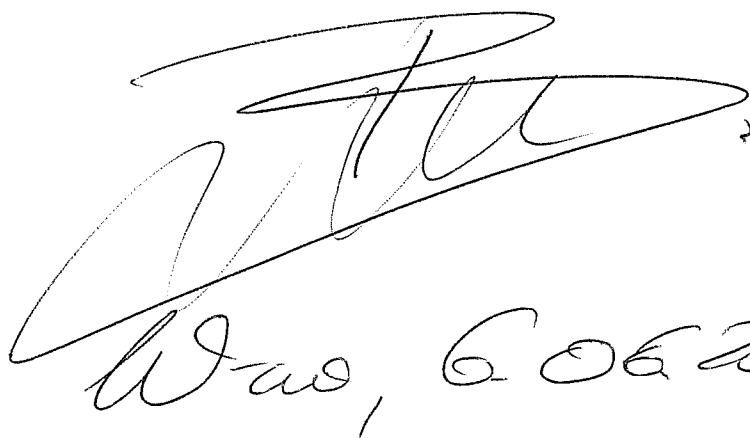
Analiza całości dysertacji skłania do konstatacji, że niewątpliwie podjęty przez mgr. Iwon Florek temat zasługiwał na szczegółowe opracowanie. Uwagi, sformułowane w niniejszej recenzji w niczym nie umniejszają ogólnie pozytywnej oceny pracy przedstawionej do recenzji, a jedynie mają wskazać Autorce konieczność dalszego pogłębiania i analizy podjętego w pracy zagadnienia. Wyciągnięcie wniosków skutkować może podjęciem prac nad kolejnymi publikacjami, których w tym zakresie zdecydowanie brakuje. W świetle tego postulatu warto podkreślić, że brakuje w pracy, pomimo tak szerokiego zgłębienia tematyki, skonkretyzowania i zaproponowania pewnych koncepcji, które warto wdrożyć lub chociażby rozważyć. Wnioski *de lege ferenda* są n tyle miękkie, iż trudno jest z nich na tym etapie sformułować konkretne rozwiązania lub propozycje. Warto więc postulować, aby z przeprowadzonych analiz i badań sformułowanie zostały konkretne rozwiązania nakierowujące uprawnione podmioty chociażby do pewnej refleksji.

W konkluzji recenzji stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymagania stawiane w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i w związku z tym

uzasadnione będzie dopuszczenie Pani Magister Iwony Florek do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

JEDNOCZEŚNIE PRAGNĘ POSTAWIĆ DWA PYTANIA SKIEROWANE DO DOKTORANTKI:

1. *Czy zdaniem Doktorantki zasadne jest wydzielanie wiązki praw turystów, pracowników sektora turystycznego oraz ludności miejscowej z ogólnego zbioru praw człowieka? I jakie rozwiązania proponuje Doktorantka w zakresie ochrony pra ludności lokalnej?*
2. *Jakie jest stanowisko Doktorantki w zakresie koncepcji zrównoważonej turystyki? Jakie propozycje i wnioski wypływają z przeprowadzonej analizy i w jaki sposób można faktycznie zapewnić ochronę praw człowieka wszystkich podmiotów uczestniczących w sektorze turystycznym?*
3. *W jaki sposób Doktorantka widzi – o ile to jest w ogóle realne – kwestię zapewnienia praw pracowniczych czy też standardów podmiotów związanych z sektorem turystycznym, zwłaszcza mając na względzie globalny wymiar tego sektora?*



Wars, 6 06 2018